

Już od 8 czerwca Miejska Galeria Sztuki zaprasza na nową odsłonę ekspozycji prac Zdzisława Beksińskiego, w muzeum poświęconym artyście, zatytułowaną „Granice realności”. Na wystawie zobaczymy kilka nieznanych w Częstochowie prac malarskich, ale przede wszystkim bogaty zbiór z dziedziny fotografii, która była drugą, wczesną pasją artysty.

# GRANICE REALNOŚCI

Beksiński zajmował się fotografią właściwie tylko w latach 50. XX wieku, choć pierwsze zdjęcia wykonywał jeszcze w rodzinnym Sanoku w czasie okupacji. Były to wąskie, brudne uliczki miasta, drewniane płoty, odrapane mury i bardzo często dom rodzinny. Chętnie wybierał też formę autoportretu stylizowanego na przykład na robotnika czy marynarza. Jednak ulubionym modelem artysty staje się z czasem jego żona. Najlepiej znanym cyklem fotografii z Zofią Beksińską jest „Gorset sadystry”. Tytułowe zdjęcie pochodzące z 1957 roku dalekie jest od klasycznej formy aktu. Postać kobieca jest odwrócona do widza tyłem, a jej ciało obwiązane sznurkiem. Dodatkowo na pierwszym planie mamy wyraźnie widoczne oparcie krzesła, które tworzy formy geometryczne. To wszystko sprawia, że postać staje się fragmentaryczna. Widz uczestniczy w operacji pokawałkowania kobiecego ciała, w akcie opresji, przemocy. Podobne efekty fragmentarycznego wizerunku postaci kobiecej Beksiński osiąga dzięki wykorzystaniu na fotografiach luster. Artysta bardzo świadomie inscenizuje przestrzeń i używa konkretnych rekwizytów, doskonale zdając sobie sprawę z tego, jaki efekt chce osiągnąć. Momentami przypomina to fotoperformance i body art.

W 1958 roku Beksiński wraz z Bronisławem Schlabsem i Jerzym Lewczyńskim pokazuje

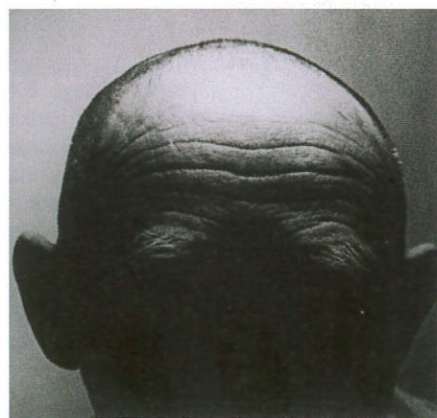
swoje prace na wystawie fotograficznej, która zbiera skrajne recenzje. Od pełnych zachwytu słów Urszuli Czartoryskiej po bardzo krytyczne opinie Alfreda Ligockiego. Rok później artysta pokazuje swoje fotografie, w tym „Gorset Sadystry” na kolejnej wystawie w Gliwicach. Ligocki nazywa je antyfotografią.

Sam Beksiński był do tego etapu swojej twórczości bardzo zdystansowany. Nigdy już do fotografii nie powrócił. Jego miłośnicy mają więc niezwykłą okazję, aby poznać, jak rozwijała się droga twórcza artysty. Na fotografiach widać już bowiem późniejsze motywy z obrazów malarza: krzyże, groby, cmentarze, udratyzowane, samotne postaci.

Portret, akt, ekspresja, abstrakcja, montaż to główne techniki, którymi posiłkował się artysta. Większość zdjęć jego autorstwa znajduje się na co dzień w Muzeum Historycznym w Sanoku oraz Muzeum Narodowym we Wrocławiu. W Częstochowie będziemy mieli okazję oglądać zbiory użyczone przez obecnego dysponenta tej części kolekcji Dmochowskich – Nowohuckie Centrum Kultury.

Dla wszystkich miłośników Beksińskiego to niezwykła okazja, żeby zobaczyć, jaką drogę przebył, aby stać się świadomym i dojrzałym malarzem.

Sylvia Góra





*Zdzisław Beksiński*

MIEJSKA GALERIA SZTUKI

Al. NMP 64, 42-217 Częstochowa, tel./ fax 34 324 60 57, [www.galeria.czyst.pl](http://www.galeria.czyst.pl)

## BEKSIŃSKI. GRANICE REALNOŚCI

fotografia, malarstwo, rysunek

9/06 – 7/10/2018

wernisaż 8/06/2018, godz. 18.00

Fotografia w twórczości Zdzisława Beksińskiego stanowi rozdział ujęty w ścisłe ramy czasowe. Od fotografii właśnie zaczynał swoją pracę artystyczną, fascynował się nią niemal całą dekadę lat 50. Ostatecznie w 1959 roku porzucił ten rodzaj sztuki. Zasnął potem jako malarz i rysownik, zajmował się też rzeźbą i grafiką komputerową, ale do fotografii już nie wrócił, przez większość życia zachowywał dystans do swojego dorobku fotograficznego. Odejście od fotografii najczęściej uzasadniał wewnętrznym przekonaniem, że już nic więcej w tej technice nie zdoła wyrazić, ale to właśnie w tej dziedzinie, wg obiektywnych ocen krytyków i badaczy, osiągnął najwyższy pułap warsztatu i wyobraźni. Jego liczący sto kilkadziesiąt zdjęć dorobek fotograficzny należy do najważniejszych osiągnięć fotografii polskiej XX wieku, a w jego autorze dziś widzimy artystę nowatorskiego, przekraczającego kanony, prekursora wielu trendów, które w światowej fotografii pojawiły się później (body-art, konceptualizm, sztuka fotomedialna). Fotografie Beksińskiego dalekie były od obowiązującej wówczas estetyki reportażu, a nawet tradycyjnej fotografii artystycznej – powstawały intuicyjnie, z wielkiej wyobraźni artysty, a umiejscowić je można na pograniczu halucynacji i marzeń sennych – *granicach realności*.

*Granice realności* - nowa wersja wystawy przygotowanej do Muzeum Zdzisława Beksińskiego. Pod nieobecność dziesięciu obrazów z kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich, wypożyczonych na wystawę w Muzeum Archidiecezjalnym w Warszawie – Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie zaprasza do nieprzerwanego kontaktu ze sztuką tego artysty i zgłębiania jego możliwości twórczych. Choć na nowej wystawie „Granice realności” nie zabraknie wypożyczonych ze zbiorów muzealnych (m.in. Muzeum Narodowego w Kielcach i Muzeum Narodowego w Krakowie) oraz kolekcji prywatnych nieznanych tu dzieł malarskich, to jednak uwaga zwiedzających skupiona będzie na eksplorowaniu bogatego zbioru fotografii, użyczonego przez obecnego dysponenta tej części kolekcji Dmochowskich – Nowohuckie Centrum Kultury.



### bilety wstępu:

10 zł normalny, 8 zł ulgowy

### godziny otwarcia:

wtorek – piątek: 10.30 – 18.00

sobota - niedziela: 12.00 - 19.00

w poniedziałki - wystawy nieczynne

### środa:

wstęp na wystawę czasowe bezpłatny

projekt graficzny: Agnieszka Forkasiewicz

opracowanie tekstów: Joanna Matyja



patronat medialny:



współpraca medialna:



# Magazyn Częstochowa

∞  
jest  
grane24



**HOT JAZZ SPRING**  
Parada Nowoorleańska  
i Swing Workshop  
Wojtko Kamińskiego S. 14

**INDUSTRIADA 2018**  
Koncert Renaty Przemyk,  
specjalny pociąg  
i inne atrakcje S. 17

CZĘSTOCHOWA TO WY

Autobus tylko dla  
sprawnych fizycznie? S. 2

OBRAZ MIASTA

Seka zmienia właściciela  
i... elewację S. 4

Z OSTATNIEJ CHWILI



Kolano,  
bark,  
a teraz  
pięta...  
Epidemia?  
S. 20

100 fotografii

Beksińskiego

Dyr. Anna Paleczek-Szumilas  
o nowej wystawie w MGSz S. 11

BLĘSZNO-OŚCINI GROSZ-PARKITKA-PÓŁNOC-RAKÓW-STRADOM-ŚRÓDMIEŚCIE-TYSIĄCLECIE-WYCZERPY-ZAWODZIE

PEŁNE ATRAKCJI BASENY ZEWNĘTRZNE

- Baseny wypełnione wyłącznie naturalną wodą termalną
- Sauny: fińska, solna, parowa, aromatyczna, komora lodowa
- Masaż: specjalistyczny, relaksacyjny, sportowy i ponadstandardowy
- Ćwiczenia w basenie
- Miejsca z wyposażeniem dla rodziców z dziećmi
- Wewnętrzna restauracja samoobsługowa
- Bezbarierowy dostęp dla niepełnosprawnych
- Czynne przez cały rok

Wykorzystaj zniżki i bonusy w ramach noclegu w Wellness Hotel DIANA!

[www.diana-losiny.cz](http://www.diana-losiny.cz)

THERME  
LOSINY

SPRAWDŹ  
KALENDARZ  
IMPREZ

[www.therme-losiny.cz](http://www.therme-losiny.cz)

# Zmiany w Muzeum Beksinińskiego

Nawet jeśli komuś wydaje się, że dobrze zna już częstochowską wystawę „Drugie Muzeum Beksinińskiego”, i tak powinien zajrzeć tam ponownie.

Choćby po to, żeby zetknąć się z mniej znaną twórczością wybitnego artysty. Do oglądania jest aż 100 fotografii jego autorstwa.

**ZUZANNA SULIGA**

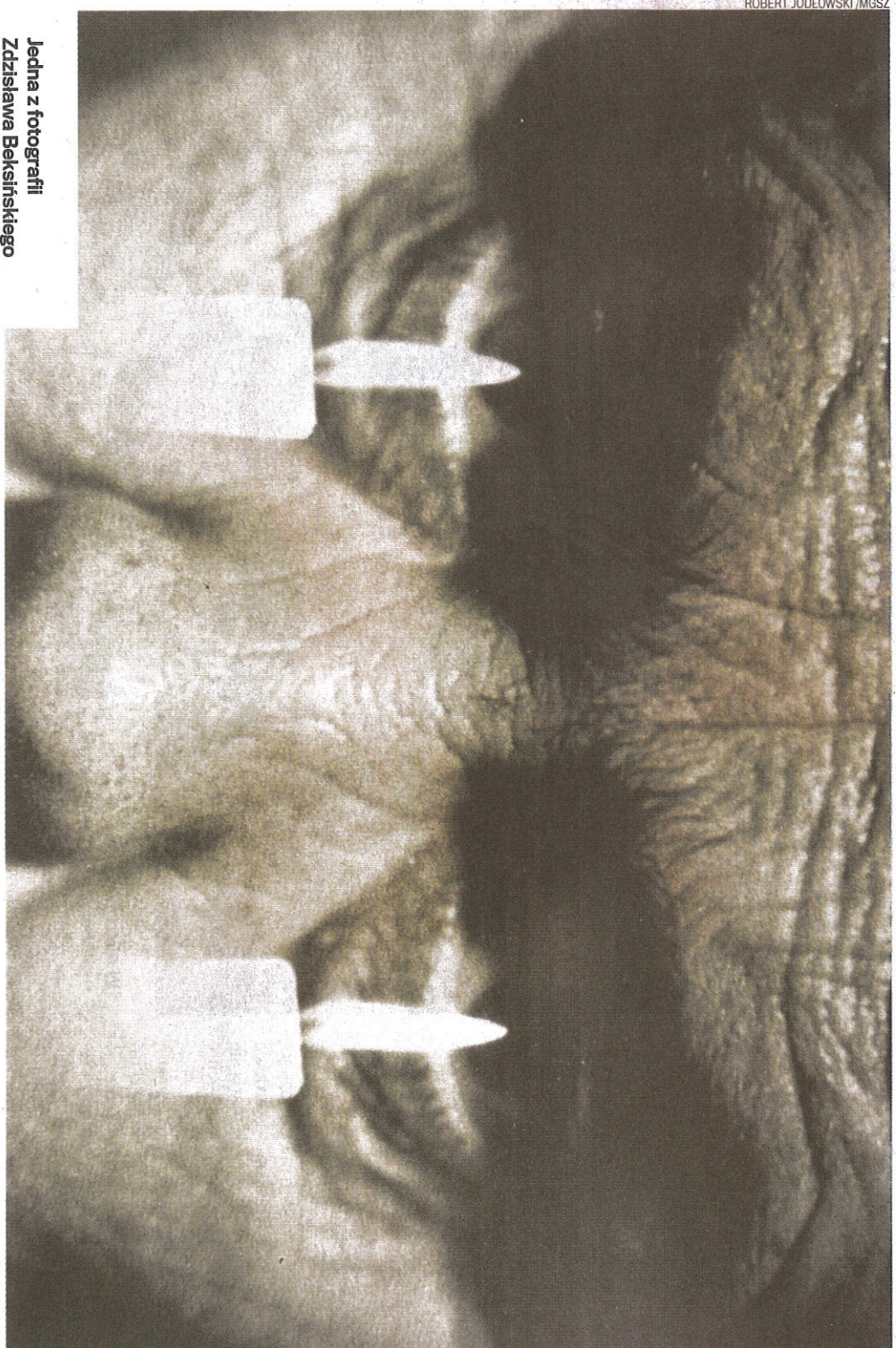
Kolekcja Zdzisława Beksinińskiego, nad którą pieczę trzyma Miejska Galeria Sztuki, to perełka częstochowskiej kultury i jedna z najważniejszych atrakcji na artystycznej mapie miasta.

Przypominamy, że wystawę „Beksini. Drugie Muzeum” otwarto w maju 2016 r. Zajmując specjalnie zaprojektowaną i wydzieloną przestrzeń galerii. Przez 10 lat w tym samym miejscu działało Muzeum Zdzisława Beksinińskiego. Pokazywano w nim kolekcję należącą do paryskich malarzy Annę i Piotra Dmochowskich. Po latach bytności w Częstochowie właściciele zdecydowali, że ekspozycja trafi do Nowohuckiego Centrum Kultury. Wydało się wtedy, że nasze miasto na zawsze straci dzieła mistrza. Dyr. MGSZ Anna Paleczek-Szumilas postanowiła jednak zawalczyć o powrót „Beksinińskiego”. Udało się. Malżeństwo Dmochowskich zgodziło się bezpłatnie udostępnić (pod warunkiem „permanenckiego” prezentowania prac zwiędających) nieznane w Polsce prace wybitnego twórcy. Umowa pierwotnie obowiązywała na trzy lata (z możliwością przedłużenia).

Dzięki temu zyskaliśmy 30 rysunków i tyle samo obrazów. Ale to nie koniec prac przekazanych przez malarzy. W dołnym pomieszczeniu muzeum zawisło bowiem kilkanaście prac francuskiego malarza Michela Henricota.

**„Beksiniński” do 2020 r.**

Teraz częstochowska wystawa przechodzi pewne zmiany. Nawet ci, którzy dobrze ją poznali, powinni być



ROBERT JODŁOWSKI / MGSZ

Jedna z fotografii  
Zdzisława Beksinińskiego

zaciekawieni - przed nimi podróż przez „Granice realności”.

Przeżytną artystyczną „rewolucję” jest wypożyczenie dziesięciu obrazów z kolekcji Dmochowskich na wystawę w Muzeum Archidiecezjalnym w Warszawie. - Państwo Dmochowscy odwiedzili naszą galerię w połowie maja po to, żeby przeżyć obrazy do Warszawy. Otwarcie taniejszej ekspozycji miało miejsce 18 maja. Podczas uroczystości pani Anna i pan Piotr odebrali również statuetkę z okazji 40-lecia naszej galerii - wcześniej nie było bowiem ku temu okazji - opowiada Anna Paleczek-Szumilas. - Wypożyczone prace wrócą do nas już we wrześniu. Z tej wyminy mamy jednak sporo korzyści i to nie tylko dlatego, że najważniejszą współpracę z kolekcją instytucji. Najważniejszym atutem jest to, że państwo Dmochowscy zgodzili się przedłużyć z nami umowę do 2020 r.!

Gdyby do tego przedłużenia umowy nie doszło, wystawę oglądalibyśmy wyłącznie do połowy przyszłego roku. A tak zyskaliśmy półtora roku z mistrzem więcej. Znąjąc jednak dotychczasowy zapal Paleczek-Szumilas w walce o „Beksinińskiego”, można sądzić, że nie będzie to ostatnie słowo w tej kwestii.

- Wracając do zmian, to zainspirowały one powstanie nowej wersji wystawy, którą będziemy prezentować od 8 czerwca. Tak właśnie narodziła się „Granice realności” - dodaje szefowa galerii.

**Zbiór 100 fotografii**

Anna Paleczek-Szumilas zaznacza, że zależało jej na tym, żeby latem, gdy w Częstochowie pojawia się wielu turystów i pielgrzymów, nieobecność tych dziesięciu prac nie była dotkli-



**Anna i Piotr  
Dmochowscy  
zgodzili się  
przedłużyć  
umowę  
z Miejską  
Galerią Sztuki  
do 2020 r.**

wa. I nie będzie, bo „Granice realności” nie zawiodą żadnego wielbiciela talentu mistrza. Czeką bowiem 100 fotografii, 30 rysunków i 25 obrazów. Serce wystawy jest fotograficzny zbiór użyczony przez Nowohuckie Centrum Kultury.

Będzie on prezentowany w dotychczasowej części „Drugiego Muzeum Beksinińskiego” (tam, gdzie ekspozowano dotąd prace Michała Henricota), a także w Sali Popielerowej.

- Fotografie te mogliśmy oglądać w Częstochowie 12 lat temu, gdy dzieła z kolekcji państwa Dmochowskich prezentowano w Miejskiej Galerii Sztuki po raz pierwszy. Potem przez krótki okres ekspozycja była przy okazji wystawy „Beksini. Decennium” organizowanej na pożegnanie z dawnym Muzeum Zdzisława Beksinińskiego. Teraz będziemy mogli się nimi cieszyć aż do pierwszych dni października. To efekt współpracy w ramach tzw. „trójkąta Beksini-

ROBERT JODŁOWSKI / MGSZ



Wystawa „Granice  
realności”

go”, który tworzymy wraz z Krakowem i jego rodzinnym Sanokiem. Razem możemy pochwalić się najwięcej tym, co do wielkości kolekcjami dzieł artysty - wyjaśnia Paleczek-Szumilas. - Przekraczanie „Granice realności” dla wielu osób będzie sposobnością, żeby spojrzeć na twórczość Beksinińskiego od zupełnie nowej, mniej znanej strony. I zapewniłam, że będzie to fascynujące i inspirujące spotkanie - dodaje.

**„Granice” przekraczamy  
aż do października**

Prezentowany zbiór powstał w latach 50. ub. wieku. Co ciekawe, fotografia w twórczości Zdzisława Beksinińskiego stanowi rozdział ujęty w ściśle ramy czasowe. To właśnie od niej zaczynał swoją pracę artystyczną. Fascynował się nią niemal całą dekadę lat 50. W owym czasie intensywnie współpracował z dwójką znakomitych fotografików - Józefem Lewczyńskim i Bro-

niśławem Schlabsem. Ich współdziałanie nie polegało tylko na wspólnych wystawach, lecz miało swoje podłoże w niezwykle intensywnym dyskusji na tematy fotograficzne. Jednak sam Beksiniński ostatecznie w 1969 r. porzucił ten rodzaj sztuki. Zastąpił potem jako malarz i rysownik, zajmował się też rzeźbą i grafiką komputerową. Do fotografii już nie wrócił, przez większość życia zachowując dystans do swojego dotychczasowego fotograficznego.

Obok imponującej fotograficznej kolekcji w ramach nowej odsłony częstochowskiej wystawy nie zabraknie również obrazów wypożyczonych m.in. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielecach i Muzeum Narodowego w Krakowie. •

Uroczyste otwarcie ekspozycji już dzisiaj o godz. 18. Potem przez „Granice realności” będzie można podróżować aż do 7 października. Szczegóły: [www.galeria.czest.pl](http://www.galeria.czest.pl).

**KUPIE**

**KĄŻDE  
MIESZKANIE  
ZA GOTÓWKĘ!**

JEŻELI ZALEŻY CI NA SZYBKIEJ  
SPRZEDAŻY, DZWOŃ:  
**733 790 833**

33/77/33

CZ1